Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 300. Lwów, Środa dnia 21. Grudnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., z [illegible] w Polsce 500 [illegible] nych państw [illegible] Za zmia[illegible] ca s[illegible]

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz nonpareili. Zwyczajne 30 Mk. „Nadesłane" 90 Mk., „Nekrologia" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk., przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 120 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 10 Mk. Kupno sprzedaż od wyrazu 15 Mk. Rozesz. wiad. praw. i matr. od wyrazu 30 M. Cała stronica 30.000 Mk., pół stronicy 15.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 20.000 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mkp.
Ogłoszenia na niedziele i święta o 50% droższe.
Ogłoszenia zagran. o 100% drożej.
„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3—5 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 18
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Szanse przedwyborcze na Litwie Środkowej

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) Od jednego z działaczy Litwy Środkowej dowiadujemy się, że blok „narodowy" wyborczy do Sejmu wileńskiego jest bez wpływu, poza Wilnem nie ma on zupełnie znaczenia, a zwłaszcza absolutnie nie może rozszerzyć się na wieś. Menerzy tego bloku popadają w rozpacz i czarną melancholię.

Drugi blok (lewicowy) — Straż Kresowa, Odrodzenie i część Białorusinów działa dość intensywnie, lecz rezultaty są nie wielkie.

Jedna i druga strona wyraża się, że tylko P. S. L. ziemi wileńskiej będzie mogło należycie ogarnąć cały teren wyborczy i stanowczo zaważy na decyzję Sejmu wileńskiego.

Obie te strony czynią próby pod adresem P. S. L. w celu dojścia do porozumienia.

Osobnego omówienia wymaga **rola p. Meysztowicza**, nosząca cechy karygodne.

—oo—

Kowno mięknie.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) Hasło federacji, rozlegające się na Litwie środkowej spotyka się w Kowieńskiej Litwie z coraz większą sympatją. Grunt jest tem podatniejszy, że Kowno, które oparło całe swe istnienie państwowe na marce niemieckiej — obecnie przechodzi niezwykle ciężki kryzys finansowy i ekonomiczny z powodu wielkiego spadku waluty niemieckiej.

—oo—

Niemcy wstępują na drogę stanowczego oporu.

Kanclerz dr. Wirth wystosował do przedstawiciela komisji reparacyjnej p. Dubois w Paryżu pismo, w którem w imieniu rządu oświadcza, że Niemcy nie są w stanie zapłacić raty styczniowej i lutowej, ponieważ rząd angielski, do którego się zwrócono o pożyczkę, oświadczył, że pożyczki takiej nie udzieli, jak długo dotychczasowe warunki spłaty ustanowione przez koalicję obowiązują. Rząd niemiecki oświadcza, że kwota, którą obecnie może wypłacić, nie przekroczy 200 miljonów marek w złocie.

Francja wprawdzie wiedziała o tem, że Niemcy będą robić trudności przy spłacie następnej raty, jednakże tak stanowczej noty i w tak rychłym terminie się nie spodziewała.

Jest wielce prawdopodobnem, iż nowy tryk niemiecki jest pierwszym realnym wynikiem podróży Rathenana i Stinnesa do Londynu. Widocznie Anglja umyślnie wstrzymała kredyt i poradziła Niemcom, ażeby wnieśli do komisji reparacyjnej formalne oświadczenie o niewypłacalności. Na tej bowiem podstawie Anglja będzie bronić interesów niemieckich, a może nawet przeforsuje rewizję londyńskiego ultimatum. Bedzie to więc nowa sytuacja, w której Francji grozi nowym konfliktem. Gra niemiecka jest jasną i nie ograniczy się jedynie do rat. Niemcy spodziewają się, że przy tej sposobności będzie można zaczepić o decyzję genewską. Z tych też względów kwestja nie jest dla Polski bez znaczenia.

Pragmatyka urzędnicza utknęła.

(Od naszych warszawskich korespondentów.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) A stało się to nie z winy posłów-chłopów, jak to szeroko rozsiewają pisma N. D., lecz **wskutek** wewnętrznych tarć w starczym i chorym łonie sejmowego Związku Ludowo-narodowego, wynikłych po powrocie z Paryża posła ks. Lutosławskiego (piwowara z Drozdowa, jak mawia „Robotnik" warszawski, zaś „Naprzód" krakowski zowie go „Torquemadą polskim"). Bowiem ks. poseł Lutosławski jest zdania, że taka pragmatyka, jaką opracowała komisja — zrobiłaby z urzędników obwarowany a wrogi państwu obóz, oszańcowany klauzulami bezpieczeństwa, zawartemi w ustawie o pragmatyce. Większość sejmowej endecji podzieliła to stanowisko i namyśla się, jak wycofać się z dawnej pozycji, a ponieważ na to trzeba czasu, więc usłużny ochmistrz prawicy p. marszałek — odłożył pragmatykę ad acta.

Nie wiem, co lepsze dla urzędników, czy pragmatyka możliwie śpiesznie uchwalona z pewnemi poprawkami ludowców, czy brak tej pragmatyki wogóle.

Taka jest rzeczywistość w tej kwestji.

Kompromitacja p. Michalskiego.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(K.) Mocnem było nasze przekonanie, wyrażone niejednokrotnie na łamach „Kurjera Lwowskiego", stwierdzające megalomanję p. ministra skarbu, jednakże obecne dni dzisiejszych obrad sejmowych stwierdziły i dowiodły, że opinja nasza była uzasadniona. Przemówienie p. Michalskiego ogromnie zachwiało wiarę nawet tych nielicznych, którzy jeszcze się około p. Michalskiego grupowali. Okrzyki: „Do kabaretu", „Primabalerina" itp. piękne zawołania pod adresem mowcy rozlegały się tak donośnie po całej izbie sejmowej, co dotychczas nigdy nie miało miejsca w stosunku do żadnego z ministrów. P. Michalski pomimo wszystko jest jednak w dalszym ciągu pełen frazesów i pełen głębokiego a niczem nieusprawiedliwionego zadowolenia z swojej działalności. Jeszcze parę podobnych wystąpień, a p. Michalski sam zakończy swoje porachunki z Sejmem, okrywszy się całkowitą śmiesznością.

—oo—

Przemówienie posła Rataja.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(K.) Przemówienie posła Rataja było świetną repliką na wystąpienie p. Michalskiego. Spokój, takt i wewnętrzna równowaga, bijąca z każdego słowa, oddziałała w sposób uspokajający na całą salę, dowiodła wymownie, że niema miejsca w Sejmie na tego rodzaju wystąpienia, jakiem było przemówienie p. Michalskiego i że pomimo wszelkie zarzuty, kierowane przeciw Sejmowi, nie wolno jednak w ten sposób naruszać jego autorytetu i powagi jako wyobraziciela najwyższej władzy polskiej. Przemówienie p. Rataja było komentowane w sposób bardzo przychylny zarówno przez grupy lewicowe, jak i stronnictwa prawicy. Wystąpienie to było wielkim tryumfem moralnym dla stronnictwa.

—oo—

Jak p. marszałek kieruje Sejmem.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) Porządek dzienny sobotniego (17. XII.) posiedzenia p. marszałek nadział znów 26 punktami, wśród których sprawozdań komisyjnych o ustawach w drugiem lub trzeciem czytaniu jest 16 punktów. Niepoprawny to zaiste człowiek ten pan marszałek.

—oo—

Paczenie reformy rolnej.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) Zwolennicy reformy rolnej, jakoteż i zainteresowani nabywcy parcelowanych działek — wprost przerażeni zostali ceną ziemi, opartą na szacunku specjalnej komisji, w skład których wchodzą przedstawiciele min. rolnictwa, G. U. Z. i min. skarbu. Cena przegłosowywana przez delegata skarbu waha się od 300 do 700 tysięcy marek za morg i zupełnie przez to wypacza reformę rolną, ponieważ nabywcami są inwalidzi, niezamożni żołnierze, bezrolni, służba dworska i małorolni. Z powyższych powodów klub P. S. L. złożył nagły wniosek, w którym wzywa rząd, ażeby przeprowadził rewizję oszacowania majątków państwowych, przekazanych G. U. Z. na parcelację, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i wygórowane przy dotychczasowych szacunkach ceny gruntów zredukował do właściwej wysokości, oraz złożył sprawozdanie Sejmowi o wykonaniu tej ustawy.

piemy garść następujących szczegółów. Ogromne mrozy i zaspy śniegowe utrudniają wielką akcję w chwili obecnej. Bolszewicy w ostatnich czasach skoncentrowali znaczne siły na terenie Ukrainy, pomiędzy któremi skupili duże ilości ruchliwej kawalerji. Nastrój wśród włościan jest niezdecydowany. Powstańcy rozproszeni drobnymi oddziałami lub pojedyńczo prowadzą usilną robotę organizacyjną. Na wiosnę jest prawie pewnem rozwinięcie się ruchu powstańczego ze znaczną siłą. Wśród oddziałów, które w dalszym ciągu prowadzą walkę podjazdową, szczególnie w rejonie lewobrzeżnej Ukrainy, znać duże znużenie fizyczne, jednak pozostaje tężyzna duchowa. W miastach mniejszych część elementu rzemieślniczego i robotniczego zasila stale kadry powstańcze.

Podział na okręgi wyborcze Małopolski wschodniej.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) Podkomisja konstytucyjna ustaliła niektóre okręgi wyborcze w Małopolsce Wschodniej, które według informacji prof. Buzka, referenta komisji przedstawiają się następująco:

1. Miasto Lwów — wybiera 4 posłów.
2. Powiaty: Lwów, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Cieszanów i Jaworów — 9 mandatów.
3. Przemyśl, Brzozów, Dobromil, Sanok i Krosno — 7 mandatów.
4. Sambor, Stary Sambor, Lisko, Gródek, Rudki i Mościska — 7 mandatów.
5. Stryj, Drohobycz, Turka, Skole, Dolina i Kałusz — 7 mandatów.
6. Rohatyn, Przemyślany, Bóbrka i Żydaczów — 5 mandatów.

Okręgi są podzielone w ten sposób, że utworzono jeden okręg z ludnością polską przeważnie przemysłową, tj. okręg Stryj. W innych okręgach jest ludność polska przeważnie ludnością rolniczą. W okręgu przemyskim jest więcej ludności polskiej, niż ruskiej. Inne okręgi mają stanowczą większość ruską. Ludność polska może jednak w każdym z tych okręgów wybrać przynajmniej jednego posła. Co do reszty Małopolski wschodniej, to sa rozważane dwie kombinacje o niezbyt wielkich różnicach. Obie kombinacje przewidują utworzenie 5 okręgów, mianowicie dwa na południe od Dniestru, tj. Stanisławów i Kołomyja, dwa na Podolu, tj. Czortków i Tarnopol i jednego okręgu na północny wschód od Lwowa z siedzibą w Złoczowie. Według jednego z tych projektów powiat buczacki należałby do okręgu stanisławowskiego, według drugiego zaś wybierałby razem z południowem Podolem, tj. z Czortkowem. Ze względu, iż podkomisja przyszła do zdania, że jest rzeczą niewyjaśnioną, która z kombinacji jest lepszą — odroczono decyzję do pierwszego posiedzenia podkomisji po świętach.

—oo—

NZL. na bezdrożach.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(S.) Narodowe Zjednoczenie Ludowe (klub Skulszczyków) podczas głosowania nad daniną sprawiło tyle niespodzianek, zawodów, popełniło tyle niedorzeczności, tyle razy zmieniło swe stanowisko, że odtąd nie może być brane pod uwagę, jako grupa poważna, solidna i konsekwentna.

N. Z. L. zraziło ku sobie P. S. L, przez wycofanie się od poprawki do artykułu 52. bijącego w reformę rolną, niepoparcie progresji, głosowanie za użyciem wojska do ściągania daniny.

Przez poparcie stanowiska min. Michalskiego w ustawie „o środkach naprawy gospodarki finansowej" w artykule kolidującym z Konstytucją — Skulszczycy ostatecznie opowiedzieli się bez zastrzeżeń, jako mający całkowite zaufanie do obecnego nosiciela teki skarbu. W Sejmie rozmaicie komentują to stanowisko, są tacy, którzy podają w wątpliwość bezinteresowność owego poparcia.

—oo—

Nadzieje Ukraińców.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia.

(K.) Od paru Ukraińców, świeżo przybyłych z terenu niedawnych działań powstańczych, czerpiemy garść następujących szczegółów.

ZDOBYCZE TERYTORJALNE NA G. SLĄSKU.

Katowice. (PAT.) Międzynarodowa komisja graniczna zadecydowała dnia 18. bm. linję okupacyjna (tymczasową linję graniczną) w obwodzie przemysłowym, tj. od szosy Nieborowice-Dolna wilcza (pow. rybnicki) do szosy Gliwice-Tarnowskie Góry (koło lasu ptakowickiego, pow. tarnogórski). Na odcinku tym została **zmodyfikowana linja genewska przez przyznanie Polsce następujących terenów:** 1) południowa część Kuźnicy Nieborowickiej łącznie z odcinkiem szosy Pilchowice-Knurów, 2) t. zw. Młyn szombierski (Schomberger Mühle), leżący na południowym brzegu Bytomki w pow. bytomskim, 3) kopalnie węgla Carnalls-Freude na południowy-wschód od Bytomia, na terenie gminy bytomskiej, 4) teren na wschód od Starego Górecka na terenie gminy rożbarskiej, 5) skrawek terenu gminy bytomskiej, który przerwał wyżwspomnianą linję kolejową.

PRACE PODKOMISJI KOLEJOWEJ NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. (PAT.) Przewodniczący polskiej podkomisji kolejowej wiceminister Eberhard oświadczył przedstawicielowi biura prasowego Naczelnej Rady Ludowej, że prace podkomisji postępują naprzód, natrafiają jednakże na trudności z powodu przecięcia kolei przez linję graniczną.

OGÓLNY ZJAZD MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ W WILNIE.

Wilno. (PAT.) Na ogólnym zjeździe młodzieży akademickiej przyjęto rezolucję, składającą hołd pamięci poległych o wolność Wilna, wyrażającą wdzięczność szermierzom wolności i wypowiadającą wiarę, że **bliski dzień ujawnienia woli ludności ziemi wileńskiej, który będzie dniem zespolenia z Rzecząpospolitą, będzie też końcem zatargu.**

Przedstawiciel nowej generacji.

KAZIMIERZ WIERZYŃSKI.

—o—

Twórczość K. Wierzyńskiego służyć może za przykład, jak nowe prądy zwolna przenikają pojęcia estetyczne społeczeństwa. Zrazu potępiona przez nieufny ogół, dziś już prawie nie ma nieprzyjaciół. Twórczość ta jest tak symptomatycznym objawem na tle epoki poprzedniej i jej dzisiejszych epigonów, że można uważać ją za obraz dążeń młodej generacji. Byliśmy świadkami przecięcia się dwóch okresów literackich zasadniczo różnych, tak estetyką, jak i spojrzeniem na świat, na człowieka zwłaszcza.

Człowiek epoki symbolizmu jest jeno punktem przecięcia działalności sił kosmicznych, pozbawionym wszelkiej woli, szarpiącym się w sobie, zamknięty w kole chorobliwego subjektywizmu, dławiony lękiem przed Nienazwanem. Dla niego świat dotykalny, rzeczywistość, niemal nie istnieje, obraca się on w świecie nadprzyrodzonym, jaki stwarza i coraz dalej otwiera jego wybujała wyobraźnia. Świat ten opanowuje go, ubezwładnia, a z bezsilności tej rodzi się ból, smutek i pessymizm, na który nie ma lekarstwa. Człowiek poddaje się biernie fali niosącej go przez życie, czekając, jakiem obliczem odbija się w toni zaświaty, prawdziwe czy urojone i jakiem drżeniem obraz ten przebiegnie jego duszę, w jaki nastrój ją wprowadzi.

Lecz duch ludzki nie mógł trwać w niewoli zbyt długo, rzeczywistość i świat widzialny zapoznane dotąd, upomniały się o prawa swoje, wola i godność ludzka gnębiona i łamana przez tajemne wyroki zbuntowała się, zrodziło się pragnienie czynu. Pierwszy dał tej woli głos Verhaeren, w ostatniej swej fazie poeta czynu nowoczesnego, ojciec nowego pokolenia. Ludzkość zaczęła domagać się prawa do śmiechu, nawet do kpin. Moréas wyraźnie zażądał dla śmiechu miejsca w poezji, stając się przez to mimowolnie wodzem, na którego powołują się fantaziści francuscy. Człowiek dotąd opanowany przez świat i to najczęściej świat wyobraźni, poszedł teraz sam na jego podbój. Zdobył sobie jakieś radosne diogenesowskie obywatelstwo świata, patrząc jasno słońcu w twarz i weseląc się. Nawet wobec powagi życia, nawet wobec bólu i klęsk zachował zwycięski uśmiech, czując, że mimo wszystko życie ma wartość nieoceniona.

Ta nowa psychika zdawała się wypływać z wiecznego prawa zachowania gatunku, ta odporność była konieczna generacji, która przeżyć miała nie już fikcyjne trwogi, lęki, bole i łamania się z fatum, ale najstraszniejszą wojnę i najcięższe fizyczne i psychiczne nieszczęścia i wstrząśnienia. Przetrwać i mieć siłę, by dalej pójść przebojem w życie. Gdyby ona tego słońca w duszy nie miała, huragan szalejący w latach 1914—1920 musiałby ją złamać.

Z zasklepienia, ze stagnacji czasowej wyrwał ludzkość wielki Ruch dziejowy i ruch stał się istotą i ukochaniem nowej generacji i jej wyrazu w sztuce, w poezji, zarówno jak w malarstwie. Człowiek wyszedł ze swej wieży ze słoniowej kości, otrzeźwiał, zobaczył świat i zobaczył ludzi. Było to jakby objawienie. I ten, który dotąd śpiewał i rozważał tylko siebie, zaczął dawać głos masowym dążeniom i siłom. Ten, który tworzył poezję samotną dla wyjątków przeznaczoną (Mallarmé, Miciński), dziś śpiewać chce jak każdy normalny zdrowy człowiek. Poeta odkrył świat zewnętrzny.

Dawniej czekał na „chwilę osobliwą", na chwilę nastroju, dziś radość, jaką w sobie nosi, ozłociła wszystko, odkrył piękno codzienności, dawniej przymykał oczy i wsłuchiwał się w harmonję sfer, dziś chce widzieć i obrazem i kształtem oczy swe nacieszyć. Stąd znaczna przewaga elementu plastycznego nad muzycznym w poezji dzisiejszej, gdy ją porównamy z poezją symboliczną.

Myliłby się bardzo jednak ten, który zarzuciłby młodym, że poświęcili ducha dla ciała, że zamknęli się w doczesności, w dotykalności. Każdy, kto przystaje z tworami młodej sztuki, kto umie wpatrzeć się w nowa poezje (bo wpatrzeć się w nią trzeba), kto wpatrzy się w oszałałym ruchem targane malarstwo nowej generacji, ten czuje, jak wstaje przed nim, jak wyłanią się z tych kart i z tych płócien wizja Nienazwanego, wizja Ducha. Jeno nadprzyrodzoność ta przestaje być przywilejem zagwiezdnych sfer zaświatów niewidzialnych, nadprzyrodzoność ta tkwi w samym świecie widzialnym, już w zewnętrznej zjawie i zadaniem nowej sztuki jest wyłonić ją, ukazać, objawić właściwe oblicze tego, co nas otacza. Weźmy np. tak ukochany przez nową poezję i przez nowe malarstwo temat jak miasto — z tej

polsko-litewskiego. Gwarancją woli ludności będzie cała siła Rzplitej. W razie próby pogwałcenia tej woli, koledzy wileńscy ujrzą kolegów z całej Polski obok siebie w szeregu walczących o wolność i prawa Polski do Wileńszczyzny. Młodzież stwierdza, że gotowa jest zawsze bronić praw polskich Lwowa.

Wilno. (PAT). Na drugim zjeździe akademickim reprezentowane były wszystkie wyższe uczelnie polskie.

SKŁAD NOWEGO GABINETU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt. (PAT). Nowy gabinet został ukonstytuowany jak następuje: Prezydent oraz minister finansów Take Jonescu, sprawy zagraniczne Derusi, wojna Helban. Premjer przedstawił dziś królowi listę gabinetu.

KRWAWE WIEŚCI Z DALEKIEGO WSCHODU.

Moskwa. (AW). Rząd republiki Dalekiego Wschodu zawiadomił naczelne dowództwo wojsk japońskich, że republika D. W. znajduje się na podstawie uchwały rządu sowieckiego w Moskwie w stanie wojny z rządem władywostockim i liczy na neutralność Japonji.

NIEMIECKIE FINANSE POD KURATELĄ KOALICJI.

Paryż. (AW). „Entensigent it" donosi, że Briand wystąpi w Londynie z żądaniem, by wysłano do Niemiec komisję międzysojuszniczą dla skontrolowania niemieckiej gospodarki finansowej. Komisja ta będzie miała charakter kurateli sądowej.

OPINJA FINANSISTÓW ANGIELSKICH.

Paryż. (PAT). Finansiści angielscy są zdania, że jeżeli Niemcy nie wypełnią obecnie swoich zobowiązań, będzie to dowodem, że rząd niemiecki źle administrował własnymi finansami i nie zasługuje tak długo na żaden kredyt, dopóki nie będzie lepiej administrował.

ZGODA FRANCJI NA REDUKCJĘ POJEMNOŚCI OKRĘTÓW WOJENNYCH.

Paryż. (AW). Prez. min. Briand zawiadomił rząd amerykański, że Francja przyjmie propozycję Hughesa w sprawie tonażu okrętów bojowych.

ROKOWANIA MIĘDZY L. GEORGEM A BRIANDEM.

Leafield. (PAT.) Radio. Rokowania między L. Georgem a Briandem rozpoczęły się w poniedziałek na Downing Street. Oprócz Brianda wzięli w nich udział Loucher i Berthelot. Obaj premierzy poddali dyskusji problem odszkodowań. Korespondent dyplomatyczny „Observer'a" oświadcza, że Lloyd George **nie** jest zbyt skłonny do spiesznej redukcji długu niemieckiego, ani co do pozostawienia Francji zupełnie wolnej reki co do ugody wiesbadeńskiej. Korespondent dodaje, że pod obrady wejdzie także problem rosyjski. „Observer" podaje dalej, że po dojściu do porozumienia odbędzie się konferencja w Paryżu przy współudziale Francji, Włoch i Anglji w sprawie Bliskiego Wschodu. Konferencja ta odbędzie się w pierwszych dniach stycznia i zamnie się położeniem kresu wojnie kemalistycznej.

Wiec posła Bryla we Lwowie.

W niedzielę odbył się w sali „Gwiazdy" przy ul. Franciszkańskiej wielki wiec ludowy powiatu lwowskiego, na którym poseł Bryl wygłosił niezmiernie interesujące przemówienie, rzucające nowe światło na cały szereg spraw, które prasa endecka z zupełnie przeciwnej strony oświetlić się starała.

DZIAŁALNOŚĆ POSŁÓW BRYLA I DĘBSKIEGO W AMERYCE.

Na wstępie zdał poseł relację z pobytu swego i p. Dębskiego w Ameryce. Praca posłów na terenie amerykańskim wydała nadspodziewane wyniki. Związek Narodowy Polski, największa organizacja na wychodźctwie uchwaliła na ostatnim Sejmie zerwać z Wydziałem Narodowym, **który był w całości w rękach endeckich i przynosił mu około 100.000 dolarów na agitację.** Każdy bowiem uchodźca płacił dotychczas po 5 ct. na rzecz endeckiego Wydziału. Argumenty posłów ludowych sprawiły, że odtąd ani jeden agent endecki **nie** odważył się urządzić wiecu. Na 56 wiecach, zorganizowanych przez posłów ludowych, **endecy ograniczyli się jedynie do denuncjacji, wzywając do pomocy policję i przedstawiając** posłów jako ludzi podejrzanych o bolszewizm.

SPRAWY FINANSOWE.

Następnie poseł Bryl przeszedł do omawiania spraw wewnętrznych. Zwrócił uwagę na systematyczną nagonkę endecji na chłopa. Projekt p. Michalskiego służy, zdaniem mowcy, nie do uzdrowienia finansów naszych, lecz do **zatkania dziur w budżecie na rok 1921.** Wykazał, że jedyną drogą do podniesienia naszego skarbu jest **ostemplowanie marek i ściągnięcie połowy znaków obiegowych.** Myśl ta jednak napotyka na zdecydowany opór endecji i p. Michalskiego.

SPRAWY NASZYCH KRESÓW.

Przechodząc do spraw polityki zagranicznej, mowca poruszył kwestię Lidy i Bracławia i przytoczył dokument umowy, podpisany przez p. **Grabskiego w Spaa**, wedle której Polska **zrzeka się tych powiatów i Wilna, Śląska Cieszyńskiego, Galicji Wschodniej i Gdańska, godząc się na decyzję Rady Najwyższej.** Nic więc dziwnego, że skutkiem takiej umowy, straciliśmy większą część **Śląska Cieszyńskiego na rzecz Czechów.** Dopiero rząd Witosa przy pomocy żołnierza polskiego zdołał przekreślić częściowo nieszczęsny dokument, podpisany przez p. Grabskiego w Spaa.

Mowca przypomniał również, że za rządów grafa Bobryńskiego **endecja ze „Słowem Polskiem" na czele oddawała całą wschodnią Małopolskę pod wpływy Moskwy.** Jeżeli dziś istnieje jeszcze kwestja wschodniej Małopolski, to zawdzięczać to należy jedynie polityce, którą uprawiał **p. Dmowski**, delegat Polski na konferencję pokojową, oddając losy tego kraju w ręce Rady Najwyższej.

DANINA LASOWA.

Poruszył również sprawę daniny lasowej na cele odbudowy, którą rząd obecny wstrzymał. Projekt ten dałby rządowi polskiemu 40 miljardów i rozwiązałby w krótkim czasie kwestję odbudowy.

Nad przemówieniem tem rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos p. Podolak, p. Cybruch, dr. Deskur, p. Malik, p. Gołogórska, p. Łomnicki i inni.

REZOLUCJE.

Uchwalono: wezwać rząd do natychmiastowego wykupna majątków we wschodn. Małopolsce na cele przeprowadzenia reformy rolnej, domagać się najrychlejszego rozwiązania Rad powiatowych; przeprowadzenia wyborów gminnych i ustanowienia Rad przybocznych dla województw.

Obecny.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Teofila m.; gr. kat. Amwrozja. Jutro rz. kat. Tomasza ap.; gr. kat. Pa apia pr. — Wschód słońca 7·20, zachód 3·24.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

We wtorek »Krąg interesów".

W środę »Czerwony młyn«, dramat **w 4 akt. Edw.** Jędrkiewicza (premiera).

W czwartek »Czerwony **młyn**«.

W piątek »Żydówka«.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).

We wtorek »Zakochani«, komedja.

W środę »Ahasver«, sztuka G. Zapolskiej.

W czwartek i piątek »Roztwór prof. Pytla«.

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek, środę, czwartek i piątek »Hiszpański słowik«, operetka w 3 aktach Falla.

W sobotę 24. grudnia wszystkie teatry zamknięte.

W niedzielę i poniedziałek przedstawienia popołudniowe i wieczorne.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

Gościnne występy światowej sławy **tanecznej** N. Kirsanowej i A. Fortunato, N. Burskiej, M. Windheima, M. Rentgena, Staruszkiewicza: 1) Tajemnica prof. Bryka parodja w 1 części. 2) Wielki dział koncertowy.) Słupsińska contra Paluszkiewicz, farsa w 1 akcie z cyklu p. t. w „Loży". Początek o godz. 8. w.

Biuro koncertowe M. Tuerka. We środę 21. grudnia: Włodzimierz Kaczmar, śpiewak opery „Dal Verme" w **Medjolanie.** 7513

We Lwowie.

— **Jubileusz seminarjum.** Męskie seminarjum nauczycielskie we Lwowie obchodziło w niedzielę jubileusz 50-letniego istnienia i pożytecznej pracy na niwie pedagogicznej. Po nabożeństwie, odprawionem w kościele św. Mikołaja, przez dawnego katechetę sem. ks. biskupa Twardowskiego, odbyło się w sali Tow. pedagogicznego uroczyste zebranie. Dyrektor sem. p. Jastrzębski wygłosił odpowiednie do uroczystości przemówienie, a do młodzieży apelował, aby po objęciu posad nauczycielskich w najbliższej przyszłości godnie spełniła swoje posłannictwo. Następiły przemówienia reprezentantów Tow. nauczycielskich pp. dyr. Szczurkiewicza i prof. Ujejskiego, dalej dyr. seminarjum naucz. żeńskiego p. Nitmana, wreszcie

---

wizji pełnej ruchu zawrotnego, jaką nam one dają, wstaje przed nami rzeczywiście najistotniejsza dusza miasta. I może najgłębszą podstawą estetyki nowej jest pragnienie, by świat nadprzyrodzony uczynić prawie dotykalnym, a w świecie codziennym, dotykalnym, nadprzyrodzoność zbudzić.

Na tem ogólnem tle całej generacji twórczość K. Wierzyńskiego uwypukla się znamiennie. Moment tworzenia samego siebie jest u poety bardzo silny. Uwielbienie czynu, woli ludzkiej, pod której uderzeniem pęknąć może skorupa doczesności i wybucha nurt ognia wewnętrznego wszechświatów (wiersz pt. „Piłsudski"), odczucie ruchu twórczego, żywiołowego, rodzącego coraz nowe kształty, głos zbiorowisk wielkich, głos gromadny, wszystko się zamyka w poezji Wierzyńskiego. Znany on już jest ogółowi, jako poeta „Wiosny i wina", „Wróbli na dachu", radości życia, jako poeta szarej codzienności, którą ozłaca swym uśmiechem. I estetyka jego tworzy zwartą całość z duchem jego poezji.

Poeta operując wielkimi skrótami, wyobrzymia obraz, zbliża go, uwypukla, używając najbliższych pojęciu wyrazów, najplastyczniej oddających treść słowa. Wrażenie ruchu pogłębia umiejętne wprowadzenie „niespodzianki", przelatujący błyskawicznie przez wiersze. („W jednej chwili wyskoczy cała tajemnica, jak rudy kot przez deskę wywaloną w płocie"). A gdy poemat podniesie na najwyższy punkt, gdy go w najwyższy **krzyk** przemieni, artysta nagle ucisza go i uspokaja w ostatnich wierszach, które rozpływają się w szerokiej wizji, jak fale wzburzone **mórz, kładąc swe łby, spienione przy odpływie i** rozlewając się w bezmiar. Przypomnijmy **krzyk** zrewoltowanego „Miasta", gdy doprowadziwszy go do największego natężenia, kończy:

„Słuchajcie! Bo w tem mieście na zawsze zamkniętem Przedarło się, przebiło na przestrzał, na wylot! W górze niby korona, nad świętem poczętem Kołuje czarna burza, „zwiastujący pilot". Lecz czy tu kres drogi? Nie. Człowiek, pan świata, radosny swą władzą, swą siłą, chodzi przez dziedziny swoje i cieszy się swem państwem. Cieszy się każdą drobnostką, szczegółem każdym, który mu daje rozkosz, bo jest w jego władzy. Mówiąc o tem co go cieszy, człowiek znaleźć musi wyraz najdoskonalszy i taki, aby wyraz ten cieszył go tak samo, taką samą rozkosz mu dawał jak przedmiot opiewany. Każde słowo we wierszu, jak każda rzecz w życiu, musi dawać rozkosz i radość. Tu zaczynają się nam wyłaniać horyzonty nowej estetyki. Zapowiedź nowej estetyki: Zawładnięcie światem zewnętrznym, radość życia, estetyczny kult codzienności, to droga do klasycyzmu w sztuce. Wobec ekspresjonizmu, po przez futuryzm, poszczególne fazy twórczości K. Wierzyńskiego są etapami na drodze ku urzeczywistnieniu ideału klasycznego. Trzeba było burzy, potrzeba było zamętu, aby atmosferę odświeżyć. Dziś fale się układają i wychodzi nowa forma, kształt nowy, silny w liniach i w budowie, nie mający nic z mglistości i nieuchwytności symbolizmu, a przez siłę i pewność zamykający coś boskiego w sobie.

Anna Ludwika Czerny.

—oo—

dr. Dembowskiego. Prof. Sokalski wypowiedział historję seminarjum, z którego wyszło w ciągu 50 lat około 2.000 nauczycieli. W końcu przemówił jeden z najstarszych abiturjentów i najstarszych nauczycieli p. Chrupowicz. Chór młodzieży seminarjalnej, pod kierown. p. Szczupaczkiewicza, odśpiewał w czasie uroczystości kilka pieśni.

— **Pogrzeb śp. Gabrjeli Zapolskiej** zapowiedziany klepsydrami na środę, został przełożony na czwartek, a to z powodu zapowiedzianego przyjazdu brata śp. Zapolskiej, znanego adwokata p. Korwina Piotrowskiego z Warszawy. Pogrzeb śp. Zapolskiej odbędzie się we czwartek, przedpoł. z kościoła OO. Bernardynów o godz. 10 rano, po nabożeństwie żałobnem. Kondukt żałobny wyruszy przed gmach teatru miejskiego. Orkiestra teatralna odegra marsza żałobnego, chór teatralny wykona pieśni, a dyr. teatru Czarnowski wygłosi przemówienie, poczem przejdzie kondukt ul. Legionów, pl. Halickim i Bernardyńskim, ul. Łyczakowską na cmentarz Łyczakowski. Zwłoki śp. Zapolskiej mają być złożone tymczasowo w grobowcu obok trumny śp. Marji Konopnickiej i śp. Marji Dulębianki.

Artyści teatrów miejskich na niedzielnem żałobnem posiedzeniu, po wysłuchaniu przemówienia dyr. Czarnowskiego, uchwalili wziąść gremialny udział w pogrzebie, wysłać pismo kondolencyjne do rodziny, złożyć na trumnie śp. Zapolskiej wieńce im. dyrekcji teatru i filji Związku artystów, oraz stworzyć fundusz imienia Gabrjeli Zapolskiej i postarać się o umieszczenie biustu śp. Zapolskiej w foyer teatru. Dyrekcja teatru dla uczczenia pamięci znakomitej pisarki wystawić ma wkrótce szereg jej utworów.

Scena „Gwiazdy" postanowiła złożyć wieniec na trumnę śp. Zapolskiej i wziąść udział w pogrzebie.

— **Zawodowy Związek literatów polskich** złożył na dzieci „Sybiraków" w barakach Janowskich 10.000 mk., zamiast wieńca na trumnę śp. Gabrieli Zapolskiej.

— **Jeszcze sprawa ferji świątecznych.** Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego ogłasza: Na podstawie upoważnienia ministerstwa W. R. i O. P. obecnie Kuratorja okręgów szkolnych lwowskiego i krakowskiego rozszerzają zarządzenie o trwaniu ferji świątecznych do 9. stycznia włącznie, względnie dla uczniów grecko-kat. obrządku do 10. stycznia 1922 włącznie, także na kategorje szkół powszechnych w miejscowościach, gdzie nie ma szkoły średniej i w szkołach wiejskich. Temsamem zarządzenie to na całym terenie Małopolski odnosić się będzie do szkół wszelkiej kategorji we wszystkich miejscowościach. Ze względu na spóźnioną porę osobnego okólnika do rad szkolnych powiatowych nie będzie.

— **Ferje świąteczne na Politechnice.** W myśl rozporządzenia ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego ferje świąt Bożego Narodzenia trwają od 22. grudnia 1921 do 8. stycznia 1922 włącznie.

— **Wieczór poetycki,** urządzony przez Związek literatów polskich odbędzie się we wtorek, 20. bm. o g. 8 wiecz. w sali Towarzystwa muzycznego. Udział biorą: **Feliks Przysiecki, Jan Parandowski, Stanisław Wasylewski, Kazimierz Wierzyński.** Bilety do nabycia w magazynie nut B. Połonieckiego (ul. Tańskiej), w dzień wieczoru od g. 7 wiecz. przy kasie Tow. muzycznego.

— **Błyskawice, grzmoty i pioruny.** Niezwykle w porze zimowej, jakkolwiek już drugi raz tego roku zaobserwowane zjawisko atmosferyczne. mieliśmy minionej niedzieli popołudniu. W czasie śnieżycy pojawiły się nagle złote blaski błyskawic, grzmoty i pioruny, powtarzające się trzykrotnie. Po każdym grzmocie śnieżyca wzmagała się. Ludziska dopatrywali się w tem zjawisku różnych „dziwnych rzeczy". Pierwsze grzmoty z błyskawicami i piorunami słyszeliśmy już tego roku w lutym, również podczas wielkiej śnieżycy. Piorun musnął nawet wówczas wieżę ratuszową.

— **Sprawy miejskie.** Na ostatniem posiedzeniu rada miejska zatwierdziła nominacje inżyniera p. Kazim. Żardeckiego na dyrektora m. gazowni a inż. p. Emila Piwońskiego na jego zastępcę.

Instytucja mężów zaufania t. zw. ojców chlebowych zostanie rozwiązana z końcem bm. Ostatnią ich czynnością było rozdawnictwo kart cukrowych na grudzień.

— **Połączenie telefoniczne** między Lwowem i Warszawą, Lwowem i Lublinem, Krakowem i Warszawą przerwane.

— **Zgromadzenie inwalidów.** W niedzielę odbyło się w gmachu Domu katolickiego walne zgromadzenie członków lwowskiego Koła inwalidów. Przewodniczący p. Ościsławski złożył sprawozdanie z czynności wydziału. W dyskusji przemawiał też delegat warszawskiego Koła inwalidów p. Frankowski. Po załatwieniu spraw administracyjnych omawiano opłakane stosunki bytu inwalidów i oświadczono, że inwalidzi od społeczeństwa i rządu niczego więcej nie żądają, tylko pracy. Domagano się też założenia egzekutywy inwalidów, założenia warstatów szewskich i krawieckich dla inwalidów, usunięcia sił żeńskich z biur i nadania wolnych posad inwalidom i zdemobilizowanym żołnierzom i oficerom, usunięcia niekompetentnych osób z urzędów załatwiających sprawy inwalidzkie, wypłacenia zaległych i bieżących zapomóg wdowom i sierotom po inwalidach. Uchwalono uchwalić wdowom po poległych żołnierzach zapomogi w kwocie 50.000 mk. z funduszów towarzystwa, wysłać deputację do Rady miasta o udzielenie zezwolenia na wybudowanie dalszych budek dla obrońców Lwowa dla sprzedaży dzienników itp.

— **Obrady kupców,** grupujących się w stowarzyszeniu drobnych kupców chrześc. i w kraj. Związku handlowym, odbyły się w niedzielę w sali Instytutu technologicznego. P. Maksymowicz który jeździł do Warszawy z p. Sudhofem jako delegaci kongregacji kupieckiej w sprawie zatrzymania lokali sklepowych pod ochroną lokatorów, przedstawił, że sprawa ta nie jest jeszcze na najlepszej drodze, poczem domagał się przedłużenia czasu pracy w handlu bez naruszenia 8-godz. czasu pracy dla personalu, wreszcie przedłożył rezolucję, protestującą przeciw zamiarowi wyjęcia lokali sklepowych z pod ochrony lokatorów, domagającą się, by przy oznaczaniu wysokości czynszu od lokali drobnych kupców i tych, którzy w r. 1914 opłacali czynsze poniżej 200 kor., nie podwyższyli stawki więcej niż 10-krotnie w stosunku do czynszu z r. 1914, dalej domagającą się w myśl wniosku min. Michalskiego swobody pracowania w handlu spożywczym przez godzin 12 z tem, że 8-godz. czas pracy dla pomocników będzie przestrzegany, wreszcie wzywającą prezydjum Izby handlowej i kongregację kupiecką, aby poczynili starania zniesienia urzędu walki z lichwą. Rezolucje te zostały jednomyślnie uchwalone.

— **Sprawa Prazapp.** Za złożeniem kaucji 200 tysięcy marek wypuszczono na wolną stopę przebywającego od kilku miesięcy w więzieniu śledczem Seinfelda. Natomiast nie sprawdziło się doniesienie o wypuszczeniu na wolną stopę Bernarda Jonasa. q

— (n.) **Napad rabunkowy w mieszkaniu.** W celach rabunkowych weszli do mieszkania Tadeusza Zawadzkiego, słuch. praw, przy ul. Kurkowej l. 10. 2 bandyci. Jeden z nich uderzył Zawadzkiego w głowę sztabą żelazną, razy nie były jednak silne, gdyż Z. wybiegłszy na ganek wołać począł o pomoc. Wzmagający się ruch w kamienicy zmusił bandytów do ucieczki, w drodze jednak aresztowany został jeden z nich Roman Hładki z Przemyśla, a następnie na dworcu Tadeusz Leputa, l. 17, uczeń szkoły handlowej w Przemyślu, morderca w zamierzeniach Zawadzkiego. W śledztwie zeznali obaj, że inspiratorem tego napadu i projektowanych innych jest Alojzy Mascher, podobnież z Przemyśla. Niezbyt ciężko raniony Zawadzki został opatrzony przez dr. Aksera.

— (n.) **Nożownicy.** Wiecznie swarliwa brać Kleparowska pokłuła nożami w nocy na Kleparowie Henryka Kominka, tam również osiadłego. Lubieżną wonią krwi podnieceni zadali Kominkowi 2 rany w głowę i 3 w piersi. Pog. ratunkowe odwiozło go po zaopatrzeniu do szpitala. Napastnikami mają być bracia Smajdowie, Stan. i Wład.

— **Zastrzelenie złodzieja.** Pod osłoną nocy i siecżącego śniegiem wichru wlazł tajemniczy włamywacz do sklepu Barbary Lachowicz, zam. na Bodnarówce. Przesuwając się z jednej ubikacji do drugiej, w poszukiwaniu pieniędzy wyjął szufladkę z maszyny do szycia, która upadając donośnym trzaskiem zbudziła domowników śpiących. Zerwał się z łóżka syn właścicielki sklepu Józef, wyjął rewolwer i począł badać przyczynę łoskotu. Wstępując na próg sąsiedniego pokoju uchwycił wzrokiem kanciastą sylwetę gwałtownym ruchem doń zmierzającą. Niezastanawiając się, wystrzelił Józef L. w środek tej bryły. Przy zapalonej lampie poznano mężczyznę lat około 20, zwłoki ostygały już wtedy. Zauważyć należy, że sklep L. dwukrotnie już był okradany. Na miejsce wypadku przybyło Pog. ratunkowe i kom. pol. Batorski. W parę godzin później rozpoznali w zabitym wieśniacy ze Sołonki, nałogowego złodzieja i włamywacza Stacha. Papierów żadnych przy sobie nie miał. Zwłoki odwiezione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

— (n.) **Aresztowanie włamywaczy.** Wielce pożądana przez policję, szajka włamywaczy wpadła w niedzielę w ramiona policji. Staranne śledzenie ich poczynań przez nadkom. Kozakiewicza i armię wywiadowców dało w rezultacie aresztowanie Piotra Siudaka, mordercę post. pol. Znamirowskiego Wład., wybitnego włamywacza, Słomianego i Kucharskiego, w piwnicy pod restauracją Kesslera przy ul. Gródeckiej 70. Spółka ta dokonała w ostatnich czasach większych włamań w sklepie Steinberga przy ul. Gródeckiej 62. na 250.000 mk. Zakutych w cięższego kalibru łańcuchy, osadzono w aresztach.

— (n). **Aresztowanie.** Na pl. Solskich odnalazła Maria Friedman z Mraźnicy swą zbiegłą służącą Teodorę Danylczuk, która uciekając, zabrała rzeczy Friedmanowej, wart. 250.000 mk. Uciekającą po kamienicach Danylczuk wyciągnięto z pod schodów i ulokowano w aresztach.

— (n). **Włamanie.** Z mieszkania Marji Stanek przy ul. Król. Jadwigi l. 33. wykradli złodzieje u... wartości 300.000 mk. — Na szkodę Marji Pieleckiej, zam. przy pl. Dąbrowskiego l. 1. skradli w nocy złodzieje ze strychu wielką ilość bielizny, znaczonej M P. i upstrzonej koroną szlachecką.

— (n). **Maszynę do pisania „Underwood"** skradziono u dr. Samuela Fränkla w Sokalu. Wartość 500.000 mk.

— **Wyjaśnienie.** Komisarjat V. Pol. 6. Lwów. do L. cz. 858/21 (ust. II.) stwierdza, że „wdrożone dochodzenia wykazały, że p. Olechowska nie dopuściła się postępowaniem swem żadnego czynu karygodnego, śledztwo w powyższej sprawie zastanowiono, zaś p. Olechowską pozostawiono na wolnej stopie".

Z całej Polski.

— **Karygodne lekceważenie publiczności** Piszą nam z Brzeżan: Wobec wzmożonego ruchu osobowego z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia zniosła lwowska dyrekcja kolejowa w dniu 12. bm. pociąg osobowy przychodzący do Brzeżan o godz. 12.38. Pozatem pociąg ten miał jedyne połączenie w Potutorach z Chodorowem i do Tarnopola, tudzież odwoził urzędników i młodzież szkolną, mieszkających w Potutorach i okolicznych wioskach. W miejsce tego pociągu wprowadzono pociąg, który o tej porze wraca stale z Podhajec, więc pod pełną parą i który o tej porze żadnych czynności przetokowych nie pełni, a przed wprowadzeniem zniesionego pociągu miał stałe połączenie z Potutorami. Pociąg ten jednak kursował ponownie tylko dwa dni, bo już dnia 15. bm. oświadczył naczelnik stacji brzeżańskiej licznie zebranej publiczności podróżnej, że więcej pociągu tego wysyłać nie będzie, skazując już tem samem podróżnych na ośmiogodzinne czekanie. W interesie mieszkańców Brzeżan, obcych podróżnych, a przedewszystkiem w interesie uczącej się młodzieży wzywamy odpowiednie czynniki o cofnięcie co najmniej niemądrego zarządzenia p. naczelnika, które należy uważać jako bezmyślną samowolę. Ośmiogodzinne czekanie w obecnych warunkach nikomu korzyści nie przyniesie tembardziej, że łatwo tego uniknąć można. E. Ż.

— **Porady prawne z ramienia P. S. L.** W sekretarjacie naczelnym P. S. L. w Warszawie przy ul. Świętokrzyskiej l. 17 w każdy piątek od g. 3 do 4 udzielane są bezpłatne porady prawne.

— **I. zjazd okulistów polskich.** Z Warszawy donoszą: D. 16. bm. rozpoczął obrady dwudniowe pierwszy zjazd okulistów polskich. Uchwalono zorganizowanie Polskiego tow. okulistycznego.

— **Przeciw fałszerzom napojów.** Z Muszyny donoszą nam: W tych dniach odbyła się w tutejszym sądzie powiatowym rozprawa przeciw kilku najsolidniejszym firmom w Krynicy o sprzedawanie fałszowanych win, wódek i koniaków. Firmy te są: Matylda Celerynowa, Jan Szczecina, Pinkas Engländer, Ant. Julesowa, Leon Vogel, Dora Zieger, Paulina Schwarz i Mojżesz Stern.

Odczytano orzeczenia urzędu badawczego stwierdzające sfałszowanie skonfiskowanych napojów. Oskarżeni tłumaczą się, że nabyli te napoje w dobrej wierze od różnych firm, których fakturami się wykazują. Sędzia odroczył rozprawę celem sprawdzenia tych okoliczności i przesłuchania właścicieli tych firm, ewentualnie pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Zapewne następna rozprawa wyjaśni, czy przemysłowcy każąc sobie płacić iście bajońskie sumy za wytwory, które podają publiczności do spożycia, nie są obowiązani gwarantować za ich jakość, względnie nabywać je od firm pewnych, poważnych, wykluczających swoją solidnością możliwość nadużyć. *

— **Eksplozja fabryki prochu.** W sobotę w Pniowie w pow. tarnogórskim zniszczyła eksplozja tamtejszą fabrykę prochu.

— (n). **Napad na kupców.** Na drodze wiodącej z Wołoszyna do Strzałek opadli bandyci 5 wracających z jarmarku w Bóbrce handlarzy bydła. Wydarłszy wrzeszczącym żydkom 3.000 mk., parę wianków cebuli — zbiegli, lecz niedaleko. W parę godzin po napadzie aresztowała policja Huniaka i Jana Kozioła.

— (n). **Uzbrojeni bandyci** wtargnęli wieczorną porą do mieszkania Filipiny Speiser w Chyrowie. Mimo oporu i krzyku mieszkańców, zrabowali bardziej cenione przedmioty i zbiegli do Przemyśla. Szkoda około 400.000 mk.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Jaworzyna dla Polski.** Wykład publiczny **prof. dra A. Chybińskiego** pt.: Jaworzyna dla Polski" (z obr. świetln.) odbędzie się dziś (we wtorek) o g. 6. w. w sali Instytutu fizycznego, ul. Długosza l 8.

— **Staraniem Uniwersytetu ludowego i Instytutu technologicznego** odbędą się w bieżącym tygodniu przy ul. Bourlarda 5. następujące wykłady: 1) „Budowa okrętów" cz. I. (z obr. świetln.) prof. dr. Eberman. wtorek, 20. bm. godz. 7 wiecz. 2) „Architektura i ornamentyka hiszpańska w epoce romańskiej i gotyckiej" (z obr. świetln.), prof. dr. ks. Żyła, środa, 21 bm., godz. 7 wiecz. 3) „Budowa okrętów" cz. II. (z obr. świetln.), inż. Porębski, czwartek, 22. bm., godz 7 wiecz. Bilety wstępu po 100 mp. i po 50 mp. Dla członków Uniwersytetu ludowego wstęp wolny.

— **VIII. posiedzenie naukowe Towarzystwa Mickiewiczowskiego z odczytem** dr. **Zygmunta** Lempickiego, prof. uniw. warsz. pt. „Romantyzm, legenda a prawda". odbędzie się w czwartek 22. bm. o g. 6 wiecz. w sali kl. IV. gimn. im. Batorego. Wstęp wolny.

— **Do miłośników języka polskiego.** Staraniem Tow. miłośników języka polskiego w sali Instytutu Geologicznego, przy ul. Długosza 8. I. p., wygłosi **prof. uniw.** warsz. St. Szober dwa odczyty, a mianowicie dnia 20. bm. o g. 5 popoł. pt. „Archaizmy współczesnego języka polskiego", zaś dnia 21. bm. o g. 5 popoł. „Język jako odbicie kultury indywidualnej i narodowej". Po tym odczycie odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa w celu wyboru nowego zarządu.

— **W Towarzystwie miłośników języka polskiego,** w sali Instytutu geologicznego przy ul. Długosza l. 8, I. p. wygłosi prof. uniw. warsz. Stanisł. Szober dwa odczyty: 20. bm. o g. 5 pop. „Archaizmy współczesnego języka polskiego", 21. bm. o g. 5. pop. „Język jako odbicie kultury indywidualnej i narodowej". Bezpośrednio po tym odczycie odbędzie się walne zgromadzenie członków T. M. J. P. w celu dokonania wyboru nowego zarządu tow.

Czas odnowić prenumeratę na styczeń 1922 r.

we Lwowie miesięcznie	440 M.
„ „ z dostawą do domu .	500 „
z przesyłką poczt. w całej Polsce mies.	500 „
w innych państwach miesięcznie . . .	650 „

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze odnowienie przedpłaty.

Przez szkło powiększające.

Z NOWEGO PLUTARCHA.

Min. Michalski powiedział: „W pewnej książce angielskiej o walucie wydanej kilka miesięcy temu, czytałem: Trzy są rzeczy, które najzdrowszego człowieka mogą przyprawić o obłęd: metafizyka, waluta i kobieta".

Zdanie to wyrzekł przed wielu laty angielski ekonomista i minister finansów, George Goshen, a odtąd cytowano je niezliczone razy w różnych rozprawach o walucie, nie wyłączając i polskich.

Często bywają cytaty i pomysły — spóźnione.

*

„Odnoszę wrażenie, że jestem piłką przerzucaną z prawej ręki do lewej" — skarżył się minister Sosnkowski z trybuny sejmowej.

Istotnie p. gen.-por. Sosnkowski jest często atakowany, bo reprezentuje armję, więc czynnik wrogi anarchji. Ale i ma podkomendnych, którzy tkwią jeszcze w grubem średniowieczu.

Jeżeli p. generał odczuwa przykro tennis polityczny w Sejmie, powinien stanąć twardo na boisku swej żołnierskości i przypomnieć sobie np. że w — footballu kopie się. **Sca.**

KOMUNIKATY.

MIĘSO W JATKACH MIEJSKICH.

Zakład aprowizacyjny zawiadamia że jatki miejskie sprzedają obecnie mięso wołowe po 250 mk., a wieprzowe po 380 mk. za kilogram. Konsumy mogą nabywać mięso w całych ćwiartkach z odpowiednią zniżką.

L. M. 108.408/921./2. Lwów, 18. grudnia 1921.

PODATEK OD ŁADUNKÓW KOLEJOWYCH.

Na podstawie zezwolenia ministerstwa spraw wewnętrznych pobierać będzie gmina miasta Lwowa **począwszy od dnia 21. grudnia 1921 podatek od ładunków kolejowych** w wysokości unormowanej tem rozporządzeniem.

Magistrat król. stol. miasta.
Józef Neumann mp.

KRONIKA SPORTOWA.

Match Polska—Węgry 1 : 0. Budapeszt. Match między drużyną węgierską i polską dał wynik 1 : 0 na korzyść drużyny węgiersk. (PAT.)

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

OGŁOSZENIE.

Odnośnie do podwyższenia ceny spirytusu, **używanego** do fabrykacji octu spirytusowego, **z Mk. 200 na Mk. 625** za litr alkoholu, podaje **„Związek Fabrykantów octu w Polsce"** do publicznej wiadomości, **najwyższe ceny,** jakie wolno aż do odwołania pobierać małopolskim fabrykom octu **za ocet spirytusowy,** to jest ocet otrzymywany na drodze fermentacji:

Za ocet o zawartości kwasu 10%, w beczkach poniżej 500 l. . . .	Mk. **180** za 1 litr
Za ocet o zawartości kwasu 10% w beczkach powyżej 500 l. . . .	„ **172** „
Za ocet o zawatosci kwasu 7½% w beczkach poniżej 500 l. . . .	„ **140** „
Za ocet o zawartości kwasu 7½% w beczkach powyżej 500 l. . . .	„ **134** „
Za ocet o zawartości kwasu 5% w beczkach poniżej 500 l. . . .	„ **95** „
Za ocet o zawartości kwasu 5% w beczkach powyżej 500 l. . . .	„ **90** „

Ceny rozumieją się na miejscu we fabryce, bez naczyń. W sprzedaży detalicznej u kupców, hurtowników, składnic i t. d. dolicza się do cen powyższych koszta przewozu i zysk sprzedającego.

Związek Fabrykantów octu w Polsce
7539 Oddział małopolski Kraków-Zwierzyniec.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów. 19. grudnia 1921.

Waluty: Ruble carskie po 100 rb. 400 — 600·— ruble carskie po 500 rb. 160·— 200·—, ruble carskie drobne —·— —·—, ruble dumskie (po 1000) 30 — 50 — ruble dumskie (po 250) 20·— 40·—, Ruble dumskie kierenki (po 40 i 20) —·— —·—, Karbowańce (po 1000) 3·— Grzywny (po 500 i wyżej) 6·— 10·—, 100 franków francuskich 24·— 25·— 000, franków szwajcarskich 550·— 560·—, 1 sterling 12750·— 13250, 1 dolar amerykański 3x00·— 3125·—, 1 dolar kanadyjski 2500·— 2600·—, Mar-

ki niemieckie po 1000 16·00 17·00, Marki niemieckie po 100 15·50 16·50 Marki niemieckie drobne 14·50 15·50, Lei rumuńskie (po 100) 2100·— 2300, Lei rumuńskie drobne 18·— 20·— Liry włoskie 120·— 130·—, Czeskie korony (po 500—1000) 37·00 39·00, Korony austr. niem. stempl. 0·45 0·55, Franki belgijskie —·— —·—.

Dewizy: Wypłata na Londyn 12750—13250, na Paryż 245 255 Zurych 550·00 600·00, Praga 37·00 39·00 na Wiedeń 0·45, 0·55, na Berlin 16·50 17·50, na Nowy Jork 3000, 3100, Medjolan 11200—11300—, Bukareszt 000 000

—·00—

Kursa giełdy zagranicznej

Zurych. (PAT). Kursa giełdy z 19. grudnia. Berlin 2.75. Holandja 187. Nowy Jork 515. Londyn 21.50. Paryż 40.70. Medjolan 23.30. Bruksela 39. Kopenhaga 101. Sztokholm 126. Chrystjanja 79. Madryt 75. Buenos Aires 172. Praga 6.35. Budapeszt 0.72. Zagrzeb 1.90. Warszawa 0.16. Wiedeń 0.18. Austrjackie stempl. 0.10.

—·00—

APOLLO Nowość! Precz z orężem! Dramat w 5 aktach, podług słynnej powieści bar. SUTTNEROWEJ. **Olaf Föns** w roli głównej. We wtorek i środę z powodu koncertów tylko o g. 7.30 wiecz.

Eugeniusz Bojarski Ska

Lwów, Czarneckiego 2.

Handel korzenny delikatesów i win

Restauracja z kuchnią we własnym zarządzie

Poleca artykuły spożywcze doborowej jakości jakoteż wina, wódki, likiery krajowe i zagraniczne.

Ceny wódek na święta zniżone, butelka od 1600 Mk. i wyżej. Wódki z fabryki Baczewskiego, hr. Potockiego z Łańcuta, Muszyńskiego i poznańskie. 7520

Zaraz do sprzedania

7369

między włościan polskich około

100 morgów gleby

pszenno-buraczanej w powiecie sochaczewskim, 35 kilometrów od Warszawy, przy szosie i kolei Warszawa-Poznań, na bardzo przystępnych warunkach.

Zgłoszenia pod adresem adwokat

Józef Polikier, Warszawa, ulica Nowogrodzka l. 43.

Dom górniczy K. Heinrich i Ska we Lwowie, Kopernika 29 a parter,

dostarcza wszystkie sorty i każda ilość wagonowo, **płukanego** węgla kamiennego z kopalni państwowej **„Brzeszcze"**, równowartościowego z węglem górnośląskim (7800 kalorji), z dostawą zaraz, po cenach maksymalnych znacznie tańszych od górno-ślązkich. Bliższe wyjaśnienia listownie, lub ustnie codziennie od 10-1-szej i od 3-6-ej. 7544

Niezawodny środek przeciwko chrypce, duszności, kaszlom 363

GRANULKI RUSSYANA

(Granales sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu laboratorjum farmac. **Ap. Kowalski** Warszawa Miodowa 1

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

W powiecie Konińskim

jest kilka posad nauczycielskich dla kwalifikowanych od zaraz do objęcia.

Dwie posady dla małżeństwa (nauczyciel -ki). Nadto Rada Szkolna w Koninie rozpisuje konkurs na **posady kwalifikowanych nauczycieli w Koninie specjalistów robót ręcznych i slöjdu, oraz rysunków i wychowania fizycznego.**

Przyjętemu kandydatowi Rada Szkolna wypłaci do 80 tysięcy, najmniej 40 tysięcy, zależnie od ilości przyjętych kandydatów, wzamian za co kandydat zobowiąże się pracować w Koninie przynajmniej trzy lata. Posady do objęcia od zaraz lub od września 1922 r.

Odpowiednio udokumentowane podanie kierować: Inspektor Szkolny Konin. Pierwszeństwo mają zdemobilizowani nauczyciele (oficerowie i żołnierze. 7521

NA GWIAZDKĘ!

Perfumerje, Wody kolońskie i Mydła toaletowe poleca najtaniej

Ludwik Hoszowski

ul. Akademicka 3. 7358

Poszukuję profesora któryby przygotował do matury szkoły realnej. Mam ukończonych 7 klas gimnazjal. Zgłoszenia przyjmuje Szymon Lustig — Limanowa, Małopolska. 7524

Rok założenia firmy 1880. **EDMUND RIEDL** Rok założenia firmy 1880.

Lwów, ul. Rutowskiego nr. 3.

Herbata chińska i cejlońska, pakowana w pakietach dowolnej wagi lub w oryg. skrzyniach. **Kakao** holenderskie oraz inne towary w zakres handlu kolonjaln. wchodzące.

Kawa palona i surowa w najprzedniejszych gatunkach. — — **Wina** austrjackie, węgierskie, francuskie, hiszpańskie, włoskie i inne. — —

Wódki i liktery pierwszorzędnych fabryk krajowych.

Pasy transmisyjne

skórzane w rozmaitych dymensjach 290

potaniały!

Wyrób ich dokonywa się we Lwowie na zamówienie w każdej chwili. Na składzie wielki zapas rozmaitych gatunków SKÓR najlepszych jakości.

SALAMON WINTER, Żółkiewska 5.

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Michał Salpeter 7356

Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-3 i od 12-6.

Węgiel i koks

pierwszorzędnej jakości górnośląski, dąbrowiecki i krajowy

dostarcza 7494

Firma Jakób Spett Lwów, Św. Mikołaja 5.

(Firma istniejąca od 1837 r.).

Tartak parowy 2-gatrowy z maszyną i elektrycznem oświetleniem poszukuje maszynisty, mającego odpowiednią dłuższą praktykę i dokładną znajomość w swoim zawodzie. Reflektuje się tylko na człowieka **zdolnego z praktyką.** Oferty nadsyłać tartak parowy w Delatynie (Małopolska). 7445

Z okazji zbliżających się świąt

przyjmuje zamówienia na

torty pierniki serniki - makaroniki i t. p. -

ceny przystępne 7502

Cukiernia JURKIEWICZA Lwów Sykstuska 14.

Kwiatowe wody kolońskie

PUDRY, KREMY, MYDŁA i ORYGINALNE PERFUMY FRANCUSKIE

w ozdobnych kartonach i kasetkach

Przybory toaletowe w wielkim wyborze

poleca **Bogdan Bohosiewicz**

Lwów, Hetmańska l. 6. 7512

12% Piwo na Święta

rozpoczyna sprzedawać od 20. grudnia b. r.

LWOWSKIE TOWARZYSTWO — AKCYJNE BROWARÓW. —

150 P. S. dynamo na gaz ssący kompl. urządzenie na prąd stały 220/310 Volt, fabrykat Körting-Bergmann, w dobrym stanie, ze wszystk. przynal. bardzo tanio do dostarczenia. Zapyt. do **E. Krombach, Poznań, pl. Sapiezyński 8.** 426

L. cz. U. 1233/20/9.

OGŁOSZENIE.

Wyrokiem Sądu powiatowego O. III. w Rawie Ruskiej z dnia 14. grudnia 1920 lcz. U. 1233/20 zatwierdzonym przez Sąd okręgowy karny we Lwowie jako Sąd apelacyjny zostali skazani: 1) Salomon Izak Sänker lat 22, rel. mojż. rodem z Niemirowa, zamieszkały w Lubyczy królewskiej, wolny, czyta i pisze, krawiec syn Szymona i Fegi, niekarany za przekr. z 17. ust. i ustawy z dnia 2. lipca 1920 Nr. 67. poz. 449. dz. pp. w ten sposób popełnione, że w październiku 1920 w Mostach Małych zakupił od Lipy Thalera 194 kg. pszenicy, a od Pasi Garfunkel 39 kg. pszenicy, przyczem cenę prawnie ustaloną t. j. maksymalną dobrowolnie podwyższył. 2) Lipa Thaler rodem z Potylicza, zamieszkały w Mostach Małych lat 45, rel. mojż. żonaty 6 dzieci, rolnik analfabeta, syn Szmego i Biny niekarany za przekr. z §. 19. ust. z 2. lipca 1920 Nr. 67 dz. p. p. w ten sposób popełniony, że w Mostach małych w październiku 1920 sprzedał 1) osk. Salomonowi Sänkerowi pszenicę, zatem przedmiot powszedniego użytku po cenie oczywiście nadmiernej, na grzywnę w kwocie po 5.000 Mk. którą w razie nieściągalności, areszt po 10 dni zastąpi, i na zwrot kosztów postępowania karnego.

Sąd powiatowy Oddział III.

Rawa Ruska 31. maja 1921.

7525 **Zygmunt Gostkowski** mp.

Krawiec H. KARPEL

przeniósł pracownię swoją z ul. 3-go Maja na **plac Dąbrowskiego 1, parter.** 7275

Nauka i wychowanie.

Kto przygotuje do egzaminu z buchalterji, raczy podać adres do administracji pod „Praktyka". 7514

Posady i prace.

Magister farmacji z pięcioleciem poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia do administracji »W. K.«. 7950

Absolwentka filozofji z 4-letnią praktyką biurową poszukuje posady biurowej w poważnej instytucji. Zgłoszenia pod »Zdolna« do administracji. 7528

Różne.

Dziewczynkę 3-miesięczną dam za swoją. Zgłoszenia listowne do administracji pod »Niemowlę«. 7506

Artur Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5, przyjmuje strojenia, reperacje, oraz poleca się jako rutynowany pianista na prywatne zabawy 7537

Stanisława Opłustil, sierota po urzędniku państw. kaleka na nogę, której grozi utrata wzroku, bez żadnych środków do życia pozbawiona odzieży, bielizny i bucików rozpaczliwie woła o pomoc. Zyblikiewskiego 18, II. p. 7528

Kupno i sprzedaż.

Pasy, motory, lokomobile, gatry, maszyny do obróbki metali, drzewa, pompy, poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 6493

Marmeladę czysto jabłeczną lub śliwkową twardą zgotowaną na cukrze wysyła w próbnych nowych beczułkach, zawierających netto cztery kilo marmelady, opłatnie do każdej miejscowości pocztowej za nadesłaniem Mp. 2350. Parowa fabryka marmelady ciast i cukrów Stanisław Gurgul w Jarosławiu (Małopolska). Zamówień za zaliczką nie wykonuje się. 7485

Pług parowy Fauler oraz pługi motorowe poleca »Pilot« — Lwów, Batorego 4. 7314

Sprzedam, stół kanapę, portjery, dywan i meble ul. Modrzejewskiej 12. II. p. Schutty. 7511

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.